

Agata Pietrykowska, Konrad Walczyk

Specjalne strefy ekonomiczne w Polsce

w świetle wyników badań empirycznych

Specjalne strefy ekonomiczne stały się od chwili uruchomienia pierwszej z nich – SSE Euro-Park w Mielcu w październiku 1995 r. – przedmiotem żywych dyskusji. Główne kierunki rozważań koncentrowały się wokół kwestii tworzenia i organizacji oraz efektywności funkcjonowania i, wiążącego się z tym, sensu ustanawiania dalszych tego rodzaju organizmów gospodarczych. W odróżnieniu od tej koncepcji, zamierzeniem autorów niniejszego artykułu było poznanie możliwości stosowania instrumentu stref specjalnych w kontekście jego odbioru przez środowisko przedsiębiorców.

Badania ankietowe zostały przeprowadzone w marcu i kwietniu 1997 r. (tj. w okresie, w którym istniały dopiero trzy strefy specjalne) na reprezentatywnej grupie 600 przedsiębiorstw prowadzących działalność gospodarczą na terytorium Polski. Spośród sześciuset ankiet wysłanych do respondentów, do mieleckiego oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu SA wpłynęło sto dwadzieścia jeden odpowiedzi. Stopa zwrotu jest stosunkowo wysoka, wynosząc ponad 20%. Zadowala fakt, że blisko 10% respondentów, wyraziło natychmiastową potrzebę bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami mieleckiej strefy w celu dokładniejszego zapoznania się z warunkami oferty. Badania ankietowe spełniły więc – obok zamierzonej funkcji badawczej – rolę informacyjno-promocyjną.

Jak wskazują dane otrzymane z ankiet, największy wkład i zainteresowanie badaniami wykazali przedsiębiorcy, którzy długo prowadzą działalność gospodarczą (początek przed 1988 rokiem); stanowią oni aż 55% respondentów. Firmy zatrudniające pełnoetatowo powyżej 100 osób chętniej odsyłały ankiety niż firmy o mniejszej liczbie zatrudnionych (67%). Liczba odpowiedzi, ze względu na wysokość przychodów firm i charakter branży, rozkładała się równomiernie. Najwięcej odpowiedzi otrzymano kolejno z województw: katowickiego, warszawskiego, wrocławskiego i krakowskiego. Fakt ten wynika częściowo z celowo nakierowanego doboru próby do badania w miejscach skupisk przemysłowych.

W części pierwszej tekstu staramy się zbadać świadomość przedsiębiorców stosowania tak specyficznego narzędzia polityki przemysłowej, jakim jest specjalna strefa ekonomiczna. W drugiej i trzeciej, pragniemy określić stopień ich zainteresowania i przedstawić czynniki decydujące o podjęciu inwestycji w strefach specjalnych. Spróbowaliśmy w końcu zachęcić respondentów do oceny atrakcyjności inwestycyjnej SSE Euro-Park Mielec, pozostając w przekonaniu, iż jej najdłuższy staż pozwala na dokonanie takiej oceny.

Specjalne strefy ekonomiczne – temat mało znany i rozpowszechniany w Polsce

Spośród 121 polskich przedsiębiorców tylko dwóch określiło zasób swojej wiedzy o specjalnych strefach ekonomicznych (dalej: sse) jako bardzo szeroki, sześciu zaś jako szeroki. Dominujący zasób informacji to kategorie: „średni” i „mały”, na które łącznie przypada aż 79% odpowiedzi. 15% ankietowanych przyznało się do znikomej wiedzy o sse.

Znajomość zatem istniejącego od 2 lat zjawiska tworzenia i funkcjonowania stref specjalnych jest dość niska i powierzchowna. Wskazują na to także odpowiedzi badanych co do źródeł pozyskiwania informacji o strefach, z których 78% stanowią prasa, radio i telewizja. Wiadomości podawane w powyższych przekazach są raczej ogólnikowe, o płytkim i bardziej informacyjnym niż promocyjnym charakterze. Jeżeli weźmiemy pod uwagę prasę (z niej 27% pozyskiwanych informacji), najczęściej czytana jest Rzeczpospolita – 44%, Gazeta Wyborcza – 18% i Wprost – 13%. Mała liczba respondentów jako źródło informacji wskazywała na Gazetę Prawną (1,5%), Gazetę Bankową (1,5%), Przegląd Podatkowy (0,8%) – prasę o dość dużym stopniu szczegółowości informacji o specjalnych strefach ekonomicznych.

Institucje centralne tylko dla 5% badanych spełniły rolę źródła przekazu informacji. Ponadto respondenci wskazywali głównie na dzienniki ustaw, zebrania samorządowe, studia podyplomowe (4%).

Jeden badany okazał się nawet współorganizatorem strefy w Łodzi. W celu poszukiwania bardziej szczegółowych informacji na temat stref specjalnych, badani kontaktowali się bezpośrednio z zarządzającymi istniejących, bądź planowanych stref w Mielcu, Katowicach, Suwałkach i Gorzowie (3% odpowiedzi).

Zainteresowanie poszerzeniem znajomości zasad prowadzenia działalności gospodarczej na terenie specjalnej strefy ekonomicznej jest duże. Na 121 ankietowanych, 84 osoby wyraziły chęć poszerzenia wiedzy. Oto jak przedstawiają się argumenty wysuwane przez zwolenników pogłębiania zasobu szczegółowych informacji o zasadach działalności w sse (tabela 1).

Wśród osób wyrażających chęć poszerzenia wiedzy o zasadach prowadzenia działalności gospodarczej w specjalnej strefie ekonomicznej, 49% było zainteresowanych uzyskaniem informacji z broszur, folderów, katalogów i tym podobnych środków reklamowych; 21% wskazało na bezpośredni kontakt z przedstawicielem strefy. 30% ankietowanych wykazało chęć uczestnictwa w spotkaniach, szkoleniach, seminariach na temat specjalnych stref ekonomicznych. Tak jak uzyskanie przez przeciętnego przedsiębiorcę adresu czy numeru telefonu przedstawicieli poszczególnych stref i prośba o przesłanie folderów informacyjnych czy bezpośrednie spotkanie jest zadaniem możliwym do wykonania, tak dostęp do seminariów jest sprawą trudniejszą. Wskazane byłoby położenie nacisku przez instytucje centralne i zarządzających strefami na zwiększenie liczby i dostępności szkoleń mogących zachęcić i uświadomić polskich przedsiębiorców o nowych, korzystniejszych od istniejących, możliwościach prowadzenia działalności gospodarczej.

37 osób nie wyraziło zainteresowania rozszerzeniem znajomości zasad prowadzenia działalności gospodarczej na terenie specjalnej strefy ekonomicznej. Uzasadnienie takiego stanowiska przedstawia tabela 2.

Tab. 1. Rozkład procentowy poszczególnych argumentów przemawiających za poszerzeniem znajomości zasad prowadzenia działalności gospodarczej na terenie sse

Opis argumentu	Udział procentowy
<p>■ „Wiedzy nigdy za dużo” Jest to grupa przedsiębiorców otwartych, śledzących na bieżąco wydarzenia polskiej gospodarki. Ich zdaniem, wiedza zawsze jest przydatna i można ją w przyszłości wykorzystać w celu znalezienia lepszych warunków rozwoju czy zwiększenia zysku. Powstawanie sse jest w Polsce nową dziedziną, której uczymy się od innych krajów; strefowe warunki prowadzenia działalności gospodarczej wywierają wpływ na sytuację ekonomiczną firm. Badani są świadomi faktu, że w naszym kraju jest zbyt mało informacji na temat stref ekonomicznych. Ich zdaniem również, warto choćby wiedzieć, na jakim etapie rozwoju jest nasza gospodarka w stosunku do krajów posiadających strefy specjalne od wielu lat.</p>	54%
<p>■ „Potencjalna działalność w strefie” Ci respondenci w związku z myślą o (ewentualnym) zainwestowaniu w przyszłości w specjalnej strefie ekonomicznej – w celu zwiększenia możliwości produkcyjnych jako sposobu rozwoju firmy – uważają za konieczne posiadanie bardziej szczegółowych informacji o ofertach poszczególnych stref. Wybór właściwej, najbardziej dogodnej dla potencjalnych inwestycji, strefy musi być poprzedzony zgłębieniem wiedzy o wszystkich istniejących i planowanych strefach.</p>	33%
<p>■ „Możliwość zbytu wyrobów” Argumentem tej części przedsiębiorców przemawiającym za poszerzeniem wiedzy o strefach jest zdobycie lub poszerzenie rynku zbytu dla swoich produktów. Prawdopodobne jest, że mylnie traktują oni specjalną strefę ekonomiczną jako strefę handlową (strefę wprowadzającą szczególne ułatwienia w obrocie towarowym).</p>	9%
<p>■ „Możliwość kooperacji” Ta grupa biznesmenów upatruje korzyści we współpracy z firmami już działającymi w specjalnych strefach ekonomicznych. Identyfikuje się zapotrzebowanie na katalogi, informatory o przedsiębiorstwach i ich działalności na terenach stref. Jak dotychczas, podobne informacje nie zostały zbiorczo opracowane, częściowo ze względu na zastrzeżenia firm już działających w strefach.</p>	4%
	100%

Źródło: opracowanie własne.

Przedsiębiorcy w Polsce wykazują słabą i powierzchowną wiedzę o istnieniu i funkcjonowaniu stref ekonomicznych. Wiadomości swe opierają głównie na środkach przekazu o niskiej szczegółowości informacji na temat stref: codziennej prasie, telewizji i radiu. W środowisku zawodowym polskich biznesmenów w 84% temat stref sporadycznie lub w ogóle nie jest podejmowany. Większość właścicieli firm jest jednak zainteresowana poszerzeniem zasobu wiedzy o zasadach funkcjonowania stref ekonomicznych w Polsce, motywując to jako pozyskanie danych w celu znalezienia lepszych warunków prowadzenia działalności gospodarczej swego

Tab. 2. Przyczyny braku zainteresowania poszerzeniem wiedzy o sse i ich procentowy rozkład

Opis przyczyny	Udział procentowy
<p>■ „Nie jest mi to potrzebne” Główną przyczyną braku zainteresowania jest – zdaniem respondentów – wyłączenie branży, w której działa przedsiębiorstwo z grupy branż objętych preferencją podatkową, co skutkuje brakiem uwzględnienia w strategii rozwoju firmy inwestycji w strefach specjalnych. Część badanych twierdziła ponadto, że bardziej szczegółowe informacje nie są im potrzebne. Jeden z ankietowanych stwierdził przekornie: „kieruję przedsiębiorstwem bez tych przywilejów”.</p>	55%
<p>■ „Nie posiadam funduszy” Brak kapitału i innych czynników umożliwiających podjęcie działalności w sse był zasadniczą przyczyną niezainteresowania poszerzaniem wiedzy o specjalnych strefach ekonomicznych.</p>	23%
<p>■ „Nie mam czasu i źródeł” Ta grupa badanych twierdzi, że nie ma możliwości poszerzania wiedzy ze względu na brak czasu i niedostępność źródeł informacji o sse.</p>	13%
<p>■ „Brak strefy w pobliżu” Respondenci mają w planach rozwijanie działalności gospodarczej w miejscu obecnie zajmowanym; nie chcą zmieniać miejsca zamieszkania i przenosić działalności przedsiębiorstwa.</p>	9%
	100%

Źródło: opracowanie własne.

przedsiębiorstwa. Prawie połowa z nich wyraża chęć otrzymania prospektów reklamowych o strefach jedna trzecia wzięłaby udział w seminarium, aby poszerzyć swą wiedzę.

Chcemy inwestować w nowych

W Polsce zainteresowanie inwestowaniem w specjalnej strefie ekonomicznej jest duże. 60% ankietowanych ujawniło zamiar podjęcia działalności w przyszłości na terenie jednej ze stref. Kierujący przedsiębiorstwami zatrudniającymi więcej niż stu pracowników dużo częściej okazywali zamiar zainwestowania w istniejących i planowanych strefach niż prezesi mniej-

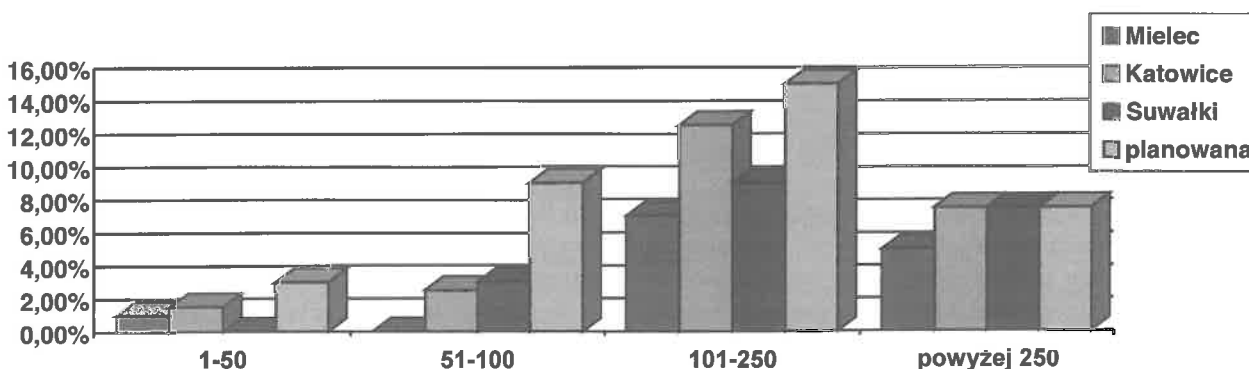
walską (22%) jest zainteresowane szczególnie Mazowsze i sektor handlowy. Strefy planowane do uruchomienia cieszą się powodzeniem w całej Polsce – zwłaszcza południowo-wschodniej – z wyjątkiem Pojezierza Mazurskiego (wykres 2). Szczególnie chętnie ulokowaliby się w nich inwestorzy z sektora chemicznego i paliwowego oraz branż elektr./elektronicznej i spożywczej. Może to – po pierwsze, oznaczać, że bliskość specjalnej strefy ekonomicznej jako czynnik wpływający na decyzję o podjęciu działalności gospodarczej w sse ma nie małe znaczenie. Po drugie – taki rozkład świadczy o niskiej znajomości warunków konkretnych ofert inwestycyjnych poszczególnych specjalnych stref ekonomicznych.

szych firm (wykres 1). Wynika stąd, że specjalne strefy ekonomiczne postrzegane są jako korzystne przede wszystkim dla dużych przedsiębiorstw, tzn. o dużej liczbie zatrudnionych i silnych kapitałowo.

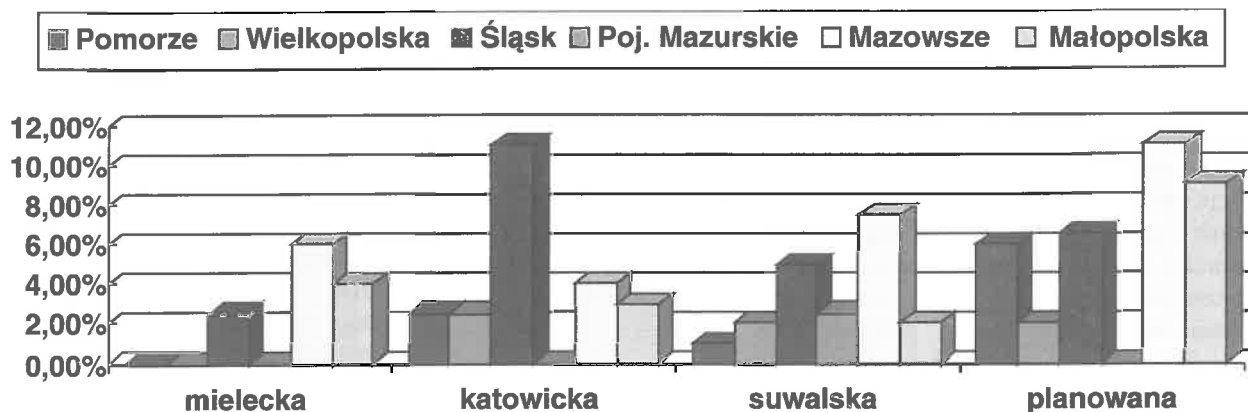
Zbadano także stopień zainteresowania podjęciem działalności gospodarczej w istniejących i planowanych do uruchomienia strefach względem miejsca obecnie prowadzonej działalności przedsiębiorstw.

Największym zainteresowaniem cieszą się strefy planowane do uruchomienia (38%). Strefa mielecka (14%) może spodziewać się inwestorów głównie z regionów Mazowsza i Małopolski oraz sektorów chemicznego i paliwowego, strefa w Katowickiem (26%) jest najbardziej atrakcyjna dla przedsiębiorców ze Śląska oraz reprezentujących branże elektr./elektroniczną i sektor handlowy, natomiast strefą su-

Wykres 1. Zainteresowanie podjęciem działalności gospodarczej w stosunku do liczby obecnie zatrudnianych pracowników



Wykres 2. Zainteresowanie przedsiębiorców z różnych regionów Polski podjęciem działalności w strefach



Tab. 3. Przyczyny braku zainteresowania inwestycjami w specjalnych strefach ekonomicznych

Opis przyczyny	Udział procentowy
<p>■ „Brak możliwości ekonomicznych” Głównie brak funduszy na inwestycje a także brak możliwości zmiany lokalizacji geograficznej firmy, ochrona lokalnego rynku pracy, chęć prowadzenia działalności na małą skalę, to czynniki wykluczające potencjalną działalność tej grupy przedsiębiorców w specjalnej strefie ekonomicznej.</p>	28%
<p>■ „Nie rozważałem takiej możliwości” Przedsiębiorcy nie posiadają wiedzy na temat specjalnych stref ekonomicznych i korzyści prowadzenia w nich działalności; nie rozważali możliwości inwestowania w strefach, uważają, że nie jest im to potrzebne. Większość z nich nie precyzuje planów na przyszłość, żyje dniem dzisiejszym. Swój brak wiedzy argumentują zbyt małą dostępnością informacji o strefach.</p>	24%
<p>■ „Brak strefy w pobliżu” Są to zwolennicy raczej funkcjonalnego niż terytorialnego podejścia do tworzenia stref specjalnych. Niechętni są przenoszeniu działalności gospodarczej poza region.</p>	15%
<p>■ „Inna strategia firmy” Brak zainteresowania podjęciem inwestycji w sse tej grupy przedsiębiorców wynika z przyjęcia odmiennej strategii rozwoju działalności firmy (głównie opartej na koncentracji terytorialnej).</p>	12%
<p>■ „Nie dotyczy mojego profilu działalności” Do tej grupy należą firmy nie mogące uzyskać zezwolenia na działalność w strefie ze względu na produkcję niektórych rodzajów artykułów lub przedsiębiorstwa, których działalność nie jest preferowana w strefie ekonomicznej (np. świadczenie usług).</p>	10%
<p>■ „Nieatrakcyjność ofert dla potencjalnych inwestorów” Tym przedsiębiorcom nie odpowiadają obecne warunki przedstawiane w ofertach poszczególnych stref. Według nich, zbyt duże jest ograniczenie co do wielkości firm, niedostatecznie oceniają funkcjonowanie banków; w ocenach uwidacznia się brak stabilności ewentualnych partnerów, niedogodna jest lokalizacja obecnych stref.</p>	7%
<p>■ „Już działam na terenie sse” Niewielka liczba zapytanych już prowadzi działalność w istniejących strefach (badani wskazali na strefę katowicką i suwalską), nie przewidując w krótkookresowych planach kolejnych inwestycji.</p>	2%
<p>■ „Mam inne przywileje” Ta część przedsiębiorców działa na odrębnych niż inne firmy zasadach, posiadając specjalne przywileje i ulgi w prowadzeniu działalności w innych niż specjalne strefy ekonomiczne miejscach.</p>	2%
	100%

Źródło: opracowanie własne.

Najmniejsze zainteresowanie podjęciem działalności gospodarczej w sse wykazują przedsiębiorcy z sektora budowlanego oraz branż: poligraficznej, motoryzacyjnej, metalowej i elektromaszynowej.

Mimo iż strefy specjalne zarówno istniejące, jak i będące w planach cieszą się dużym zainteresowaniem wśród przedsiębiorców, 40% badanych nie

zamierza podejmować w nich działalności. Przyczyny takiej decyzji zawiera tabela 3.

W opinii polskich przedsiębiorców – potencjalnych inwestorów – najbardziej atrakcyjną z trzech funkcjonujących (w okresie badania) jest specjalna strefa ekonomiczna w Katowicach; niewiele mniej

popularne są dwie pozostałe. Blisko dwie piąte spośród tych, którzy myślą o przyszłej działalności w strefie, czeka na otwarcie pozostałych, planowanych do uruchomienia. Najbardziej zainteresowane przyszłą działalnością na terenie jednej ze stref są firmy o długim okresie działalności, zatrudniające ponad stu pracowników. Dominujące przyczyny braku zainteresowania to brak kapitału na inwestycje, zbyt mała wiedza przedsiębiorców o korzyściach i zaletach podatkowych wynikających z działalności w strefie oraz nieatrakcyjność ofert dla potencjalnych inwestorów (w tym niedogodna lokalizacja istniejących stref).

Decydują ulgi podatkowe

W ankiecie poproszono o wyszczególnienie najbardziej istotnych spośród podanych czynników opisujących specjalne strefy ekonomiczne, które miałyby wpływ na podjęcie decyzji wyboru strefy. Najbardziej istotne dla przedsiębiorców okazały się ulgi podatkowe oraz zakres i przedmiot oferty dla inwestorów. Czynniki te stanowią razem 41% odpowiedzi. Ponadto, ankietowani określili jako ważne kolejno: zasoby siły roboczej (16%), infrastrukturę komunikacyjną (13%) i lokalizację geograficzną strefy (12%).

Najmniej istotnymi czynnikami charakteryzującymi strefy są: stan gospodarki w otoczeniu strefy, instytucje wspierające biznes w regionie i infrastruktura społeczna (łącznie 18%) (patrz wykres 3).

Spośród 82 ankietowanych, którzy szczególną uwagę zwrócili na zakres i przedmiot oferty dla inwestorów, prawie połowa (44%) uznaje za najbardziej istotne dla prowadzenia działalności gospodarczej obiekty produkcyjne, magazynowe i biurowe, mniej ważne natomiast – uzbrojony teren pod zabudowę przemysłową (29%) i zaplecze techniczne (27%). Łącznie jednak czynniki infrastrukturalne przyciągają większą uwagę inwestorów.

Wśród elementów średnio istotnej dla badanych infrastruktury komunikacyjnej, największą uwagę przy wyborze strefy zwróciły: połączenia drogowe (48%) i infrastruktura łączności (35%). Równie istotne są – komunikacja lotnicza i kolejowa (po 9%).

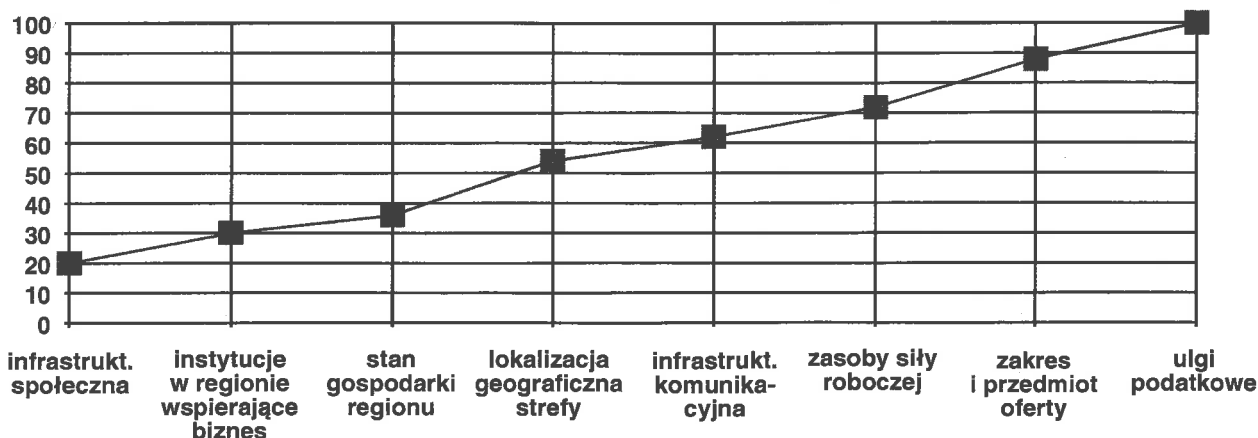
Największe znaczenie dla inwestorów spośród elementów infrastruktury społecznej ma szkolnictwo (10 z 23 odpowiedzi na to pytanie).

Czynniki mającymi najistotniejszy wpływ na wybór jednej ze stref jako miejsca inwestycji okazały się: ulgi podatkowe, zakres i przedmiot oferty dla inwestorów (w tym szczególnie obiekty produkcyjne, magazynowe i biurowe) oraz zasoby siły roboczej. Zjawisko takiego uporządkowania zdaje się podważać często podejmowaną tezę, iż specjalne strefy ekonomiczne (jako bodźce inwestycyjne) i w ogóle polityka inwestycyjna rządu mają raczej relatywnie niskie znaczenie dla inwestorów dokonujących wyborów lokalizacyjnych. Jej protagoniści skłaniają się do stwierdzenia, że nie można oczekiwać, iż zastosowanie tego typu instrumentu polityki stymulacyjnej okaże się skutecznym środkiem zwiększenia napływu inwestycji, jeśli występuje poważny niedorozwój pozostałych czynników lokalizacyjnych.

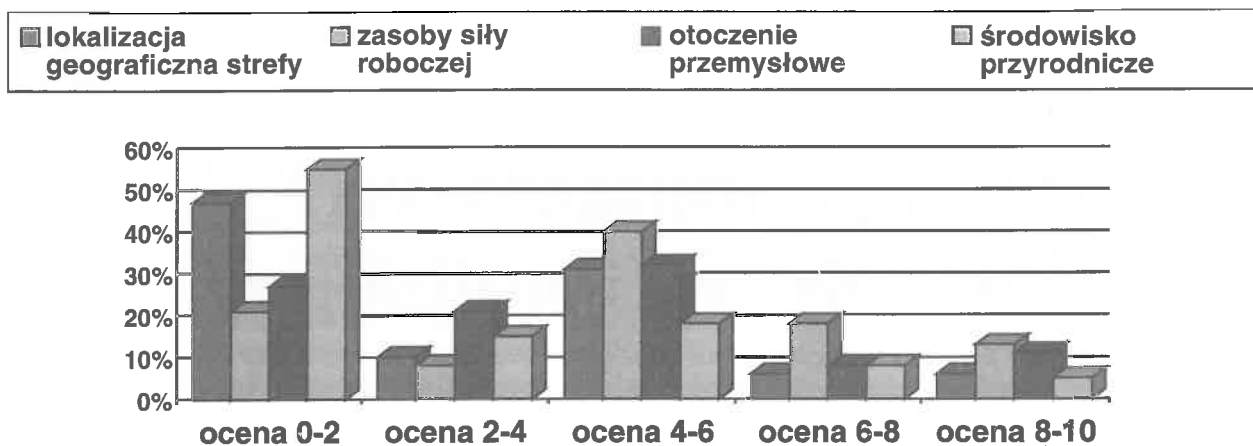
SSE Euro-Park w opinii polskich przedsiębiorców

S pecjalna Strefa Ekonomiczna Euro-Park Mielec jest najstarsza spośród istniejących. Pokuszono się więc o próbę jej oceny przez respondentów. Połowa ankietowanych wyraziła brak zdania na ten temat, co świadczy o średniej znajomości SSE Euro-Park Mielec w środowisku przedsiębiorców. Ankietowani oceniali cztery wskazane cechy szczególne (w odróżnieniu od cech ogólnych opisujących wszystkie specjalne strefy ekonomiczne) w skali od 1 (ocena najniższa) do 10 (ocena najwyższa). W opinii inwestorów, lokalizacja geograficzna strefy nie podnosi w sposób istotny jej atrakcyjności inwestycyjnej (średnia ważona ocena

Wykres 3. Istota cech społeczno-ekonomiczno-geograficznych przy wyborze strefy dogodnej do zainwestowania (cecha najistotniejsza = 100)



Wykres 4. Łączna ocena cech SSE Euro-Park Mielec



3,28). Zasoby siły roboczej regionu oceniane są jako dobre (4,88); nieco gorzej (ocena 4,05) natomiast, otoczenie przemysłowe Euro-Parku. Najmniejszy wpływ (ocena 2,81) na podniesienie atrakcyjności inwestycyjnej strefy ma środowisko przyrodnicze jej otoczenia (patrz wykres 4).

Badani zostali poproszeni również o wymienienie innych, ich zdaniem dużych, zalet strefy w Mielcu. Są nimi w największym stopniu ulgi i zwolnienia podatkowe. Przedsiębiorcy wskazali też na dobrą działalność mieleckich instytucji tzw. otoczenia biznesu.

Zbadano także opinię przedsiębiorców o zmianie atrakcyjności inwestycyjnej strefy ekonomicznej poprzez utworzenie na jej obszarze wolnego obszaru celnego (dalej woc). Jedna trzecia ankietowanych nie miała zdania na ten temat. Według 73% respondentów, którzy wyrazili swoją opinię, utworzenie woc na terenie sse podniosłoby jej atrakcyjność inwestycyjną (23,5% uważa, że nie zmienia).

Nałożywszy na powyższe opinie zasób wiedzy przedsiębiorców o specjalnych strefach ekonomicznych, okazuje się, że wśród tych, którzy twierdzili, że utworzenie woc na terenie strefy podnosi jej atrakcyjność inwestycyjną dominował zakres wiedzy średni i mały. Nie są to więc opinie „ekspertów”.

Specjalna Strefa Ekonomiczna Euro-Park Mielec istnieje w świadomości 50% polskich przedsiębiorców. W ocenie tej grupy Polaków największą zaletą strefy w Mielcu są zasoby siły roboczej, istotnie podnoszące jej atrakcyjność inwestycyjną. Czynnikiem, który według 52% zapytanych przedsiębiorców znacznie wpłynąłby na zwiększenie atrakcyjności mieleckiej, jak również innych stref w Polsce, byłoby utworzenie na terenach stref wolnych obszarów celnych, będą rekonstrukcja formuły funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych. Jest to jednak rozwiązanie hipotetyczne, którego ewentualne wdrożenie wymaga przeprowadzenia dalszych analiz.

Badanie pokazało, że efekt netto zastosowania instrumentu specjalnych stref ekonomicznych, wyrażony w jakkolwiek liczonej stopie

zwrotu z takiej inwestycji publicznej, może być ważnym, lecz nie jest wyłącznym aspektem praktyk rządowych zmierzających do – właściwego ze względu na założone cele – kształtowania warunków podejmowania przez przedsiębiorców wyborów inwestycyjnych. Na decyzję lokalizacyjną mają bowiem niebagatelny wpływ również inne czynniki związane z polityką stymulacji inwestycji, jak chociażby jej właściwa promocja.

Działania państwa nakierowane na kreację możliwości podejmowania działalności inwestycyjnej mogą się obejść bez spodziewanego rezonansu w środowisku inwestorów (i tak się stało w tym przypadku). Świadomość wśród polskich przedsiębiorców istnienia tychże możliwości w postaci specjalnych stref ekonomicznych, warunkująca w znacznej mierze zainteresowanie ich wykorzystaniem, jest niska i dalece nie satysfakcjonująca. Świadomość ta, w świetle wyników przeprowadzonych badań, znajduje wyraźne przełożenie na zamierzony przez ustanawiającego efekt inwestycyjny.

Skuteczność jednak działań promocyjnych, jak i samych bodźców inwestycyjnych (ulgi i zwolnienia podatkowe, udogodnienia proceduralne, dostępność i jakość czynników infrastrukturalnych itd.) zależy w znacznym stopniu od adekwatności konstrukcji pakietu specjalnej strefy ekonomicznej w tym sensie, że powinien on spełniać oczekiwania inwestorów i być oparty na wnikliwej identyfikacji zmieniających się potrzeb i celów podmiotów gospodarczych na różnych etapach zaangażowania inwestycyjnego.

Sformułowane tu uwagi pozostawiamy zainteresowaniu właściwych podmiotów.

Agata Pietrykowska, Konrad Walczyk

Autorzy – Agata Pietrykowska jest absolwentką Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Konrad Walczyk absolwentem SGH w Warszawie.